KURJER WA[redacted]WSKI.

Poniedziałek. 29 Listopada. / 11 Grudnia. Rok 1854. № 326 [redacted] Alexandra i Synezjusza MM.

Jutro, według dawnego kalendarza, Święto Orderu Śgo Andrzeja Apostoła.

Wiadomości z Krymu.

Xiążę Menszykow donosi pod dniem 19 Listopada (1 Grudnia): Przed Sewastopolem nic nie zaszło nowego; bombardowanie było jak najsłabsze i bez straty z naszej strony. Nieprzyjaciel nie przestaje wzmacniać fortyfikacji swojej pozycji. (Gaz: Rzą:).

Zwiedzając w mieście tutejszem Zakłady Dobroczynne i Poprawcze, Szpitale Cywilne, Więzienia i Areszta, w każdej z wymienionych instytucji, stosownie do celu i przeznaczenia onych, znalazłem wszystko w porządku odznaczającem się.— Przypisując to troskliwości Władz przełożonych nad wyżej wspomnionemi Zakładami, przedstawiałem o powyższem Xięciu Namiestnikowi Królestwa, i stosownie do upoważnienia, w Imieniu Jego Xiążęcej Mości, oświadczam podziękowanie Prezesowi i Vice-Prezesowi Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, Prezydującym w Radach Opiekuńczych Zakładów Dobroczynnych, Poprawczych i Szpitali, jakoteż Naczelnym Lekarzom Szpitali znajdującym się przy takowych, Starszym Siostrom Miłosierdzia i Intendentom, niemniej Intendentom więzień, aresztów i instytucji poprawczych.— Warszawa, dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1854 roku.— P. o. Warszawskiego Wojennego Jenerał Gubernatora, Jenerał-Adjutant Hrabia *Rüdiger*.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 28 Listo: (10 Grud:) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 23, na które, tudzież na dawniejsze, w 112 wnioskach, złożono rs. 2,972 k. 10. Na żądanie 29 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 28 k. 37½), rs. 1,144 kop. 62, i umorzono xiążeczek oszczędności 15. Przeto Uczestników 6,762, posiada kapitał rs. 157,154 kop. 79½.

JO. Xiężna Adamowa *Woroniecka*, po kilko-miesięcznej nieobecności powróciła do *Warszawy*, i niezwłocznie objęła czynności dežurnej Opiekunki w Zakładzie Śtej Marty, któremi dotąd zajmowała się W. Walerja *Grębecka*.

Jutro w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 10ej z rana, odprawioną będzie Wotywa za duszę ś. p. Marjanny z Kornatowskich *Żebrowskiej;* na którą, pozostały Mąż, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Antoni *Sławiński*, Adjunkt Ekonomiczny przy Komissji Rzą: Przychodów i Skarbu, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej słabości, onegdaj zszedł z tego świata, w wieku lat 33. Pozostali Bracia i Krewni, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Marjanna-Antonina z Sokołowskich *Kicińska*, Żona Obywatela m. *Warszawy*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zeszła z tego świata. Stroskany Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 11tej rano, z domu Nro 1289 przy ulicy *Nowy-Świat*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Juljan *Zawadzki*, lat 11 mający, syn Sekretarza Sądu Appellacyjnego, po krótkiej słabości, onegdaj życie zakończył. Stroskany Ojciec, wraz z Rodzeństwem i Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jego, dziś o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Michalina-Marcjanna *Boczkowska*, Córka A. Dr: T. W., w wieku lat 4 i miesięcy dwa, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pochowanie zwłok jej, nastąpi jutro o godzinie 2ej z południa, z domu Nr 312, przy ulicy *Nowe-Miasto*, na smętarz *Powązkowski;* na które, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza się.

(A. n.) Otóż i rok upływa, jak ś. p. Kacper Hr: *Potulicki*, dóbr *Obory* pod *Warszawą*, oraz innych obszernych włości Dziedzic, rozstał się z tym światem; a lubo czas koi smutek, to jednak strata ś. p. *Kacpra*, owego czci-godnego Pana, pozostaje zbyt bolesną na zawsze dla serc wszystkich, którzy go z jakiegokolwiek stanowiska poznali. Nietylko bowiem z ust Przyjaciół, Znajomych i sług, ale z ust obcych nawet Osób, szczególniej też biednych, wdów i sierót wszelkich wyznań, które on skrycie wspierał, są, i w długie czasy powtarzanemi będą owe, a tak pełne tęsknoty wyrazy: »Szkoda, ach jak wielka szkoda: że nam już Kacper *Potulicki* nie żyje.” Takie jedno-myślne echo powszechnego żalu, jest to sąd publiczny, i stanowi ów niewzruszony pomnik, jaki oddaje się jedynie *cnocie;* bo zaiste! kto po śmierci tak jest ceniony, i tak żałowany, tego życie w całem znaczeniu poczciwe, było na ziemi bez skazy! I w tym pomniku pozostała Rodzina zmarłego, dla strapionych serc swoich, niejaką ulgę niech znajdzie! O zaprawdę! jakże byłoby dobrze w społeczeństwie, gdyby wielu innych na podobne po-śmiertne wspomnienia, czynami życia swego zasłużyć starało się. Jutro, jako w rocznicę skonu ś. p. *Kacpra*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za jego duszę, w Kościele XX. *Reformatów*, i XX. *Kapucynów*.— *M. J.*.....

W dniach 14, 15 i 16 b. m., to jest w przyszły *Czwartek*, *Piątek* i *Sobotę*, od godziny 2ej do 8ej z południa, odbywać się będą w gmachu *Towarzystwa Resursy Kupieckiej*, wybory Członków do Komitetu na r. 1855, w obecności dotychczasowego Komitetu i zaproszonych do tej czynności Członków.

W przyszłym zeszycie *Bibljoteki Warszawskiej* zamieszczoną będzie nader ciekawa rozprawa P. Karola *Bayera*, mająca na celu wykazanie fałszowanych monet *polskich*. Wiadomo że od czasu do czasu, od lat wielu, tak w *Warszawie* jak w *Krakowie*, ukazywały się exemplarze najrzadszych monet *polskich*, a których fałsz, mogło tylko uznać biegłe oko znawców. P. *Bayer* do-

szedł pewnemi śladami do stę[illegible]ijano i stęple takowe już posiada. Ka[illegible]ną będzie wskazówką dla numizmat[illegible], przy której Autor dla lepszego obja[illegible]dbić po kilkadziesiąt exemplarzy na cyn[illegible]ych stępli. Dodać tu musimy, iż rozprawę takową wraz z owemi odbitemi exemplarzami, będzie nawet można nabyć oddzielnie, za bardzo dostępną cenę.

Bank Polski ogłosił *Wykaz* wyciągniętych losem w dniu 16/28 z. m., Certyfikatów B, które od 1go Stycznia 1855 r. przychodzą do prawa pobierania prowizji po 5% rocznie. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni *Kurjera*).

Przed *Nowym Rokiem*, wyjdzie z druku dziełko P. Antoniego *Wieniarskiego*, w trzech tomach p. t. *Nasze Strony* i *Nasi Ludzie*, *Zbiór Powieści historycznych*, *Obrazów*, *Wspomnień i Życiorysów*, które, jak wszystkie prace tego rodzaju, z przyjemnością przyjęte zostanie.

P. *Schuster*, b. uczeń szkoły Sztuk Pięknych w *Warszawie*, przedstawił na tegorocznej wystawie w *Petersburgu*, projekt architektoniczny na budowę Bibjoteki Publicznej.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetwerti 1,109, *pszenicy* czetwer: 3,326, *jęczmienia* czetw: 981, *owsa* czetw: 2,210, *grochu* polnego czetw: 319, *gryki* czet: 196, *kaszy* jęczmiennej czet: 209, *kartofli* czetwerti 471, *siana* pudów 21,363, *słomy* pudów 6,465.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od S. C. (nieprzyjętego procentu od P. W. S.) rs. 14 kop. 7; od *Wiktora* M. rs. 1; od A. W. kop. 30, i od J. G. kop. 30, dla pogorzelców miasta *Siedlec*. — Od J. G. kop. 15, dla wdowy *Molendowiczowej*, aby się modliła za duszę ś. p. *Jakóba*.— Od L. G. kop. 64½ dla Instytutu mor: zan: dzieci.— Od W. P. i Z. P. kop. 60, i od J. G. kop. 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od M. Ch. kop. 30, na powyższe światło, i kop. sr. 30, na figurę Śgo FELIXA wznieść się mającą przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Złożono w tejże Redakcji od Osoby z Gub: *Lubelskiej* rs. 45, dla pogorzelców m. *Siedlec*.

Jutro o godz: 7 m. 35 wieczorem, przypada *ostatnia kwadra*, z którą przy pogodzie mają nastąpić przymrozki. Co najgorsza to podobno to, że nie będziemy mieli na Święta *sanny;* a szkoda to wielka, bo jazda *sankami*, dodaje jakoś ruchu i życia.

Wspomnieliśmy onegdaj o nowo-wynalezionym instrumencie przez P. Apolinarego *Kątskiego* w *Petersburgu;* dziś więc dodajemy następujące o tem szczegóły. Instrument ten zyskał nazwę *pentakord*, gdyż jest to rodzaj *skrzypców-altówki*, o pięciu strónach. Początkowo wpadał już na tę myśl J. *Senkowski*, który w chwilach wolnych, zajmował się oddawna ulepszeniem fortepjanu, i doszedł do nader ważnych rezultatów. Słyszano już nieraz grę na fortepjanie *Senkowskiego*, z towarzyszeniem muzyki duchowej, a co jakoby obecnie odkryto w *Niemczech*, pod nazwą *harmonikonu*. Instrument *Kątskiego*, jest prawdziwie czarującym. Zadziwia w nim szczególniej zlanie głosu sopranowego, czyli dyszkantu, z kontr-altowym, lub też altem i basowemi tonami. Stosownie do życzeń Dyrekcji Teatrów w *Petersburgu*, P. Apolinary *Kątski*, grywa teraz bardzo często na tym instrumencie sola podczas baletów dawanych na tamtejszej scenie.

Grywana w Teatrze Rozmaitości, *Stanisława* Polka-tremblante, skomponowana przez Kamillę *Harasimowicz*, i *Apolonja* Polka-mazurka, są do nabycia po kop. 15, w składach muzycznych: Ig. *Klukowskiego*, *Senewalda*, *Friedleina*, oraz w składzie materjałów pismiennych i rysunkowych H. *Schertzmann*, w domu W. *Grodzickiego*.

Ważną dzisiaj dla młodego pokolenia dajemy wiadomość; doroczna wystawa zabawek i gier umysłowych (łamigłówek i t. p.), i towarzyskich, z fabryki P. *Mintera*, jest już zupełnie urządzona i najrozmaitszą przedstawia mozajkę od przedmiotów najtańszych do bardzo wykwintnych; od cacka dla niemowlęcia, do podarunku zdolnego zająć i przynieść pożytek młodzieńcom, jako trafne zastósowanie i praktyczny dowód wielu zasad matematyki i nauk przyrodzonych. Trudny jest istotnie wybór w tylu różno-rodnych przedmiotach, i radzimy korzystać z pięknej pogody i swobodniejszego teraz czasu, jak w ostatnich dniach przed Świętami, w natłoku licznych jak zwykle kupujących.

Kapelusze zimowe, okazują się w całej okazałości. *Axamitnych* jak zwykle, bywa najwięcej; w tych kolor *kasztanowaty* góruje. Przystrój takich kapeluszy jest także z *axamitu szafirowego*, *ciemno-zielonego*, *seriz*, albo *różowego* (chine). *Kwiaty* z liściami axamitnemi, zeszronowanemi *marabutami*, ślicznie, zimowo wyglądają. Wyobrażają one bukiety z *róż*, pęki liści *akantowych*, snopki *wrzosu*, *kłosy* z krepy, etc. Moda upoważnia do noszenia w tym roku kapeluszy z *tafty* czarnej, z przystrojem z *axamitu błękitnego*, *różowego*, *zielonego*, w połączeniu z *czarną koronką*. Kwiaty z *krepy* z liściami axamitnemi, przyozdabiają je również, ale powinny być skromnie upięte. Widać także kapelusze z tafty *różowej*, *popielatej*, albo *szafirowej*, z przystrojem z *axamitu czarnego* i gałązką z kwiatów axamitnych czarnych. Kapelusze *axamitne* robione są najwięcej na rondzie twardem; główka w nich dość duża. Do przystrojenia wewnątrz kapeluszy, więcej bywa używanej *blondyny czarnej*, aniżeli *białej*.

Trochę chłodu, nieco błota, a tem samem nie zbyt wiele jak to zwykle w dniu Świątecznym ruchu, mieliśmy podczas wczorajszej Niedzieli. O ile wszakże suchość powietrza dozwalała, starano się używać tu i owdzie jak zwykle przechadzek.

Nakładem Składu muzycznego Gustawa *Sennewalda*, wyszła *Piosnka do śpiewu*, pod tytułem: *Oczywisty zysk*, słowa *Starzyńskiego*, muzyka W. *Troschel*. Nabyć jej można w Składach muzycznych tak w *Warszawie* jako i na prowincji; cena kop. 15.

Proszeni jesteśmy o uczynienie w piśmie niniejszem wzmianki, o P. *Kępińskim*, rękawiczniku, pod Nr 332, przy ulicy *Nowe-Miasto*, jako zdatnym ze wszech miar *bandarzyście*, który poprzestając na wynagrodzeniu umiarkowanem, zasługuje za swoje starania i trudy, aby go polecić względom Publiczności.

W tych dniach daną być miała w *Petersburgu*, po raz pierwszy opera *Donizettego*, pod tytu: *Poliecto*. Operę tę napisał *Donizetti* w *Neapolu*, dla słynnego

śpiewaka *Nourrit*, ale nieszczęśliwa śmierć tego tenora, przeszkodziła wystawieniu tej opery. Libretto dzieła jest skreślone z znanej tragedji *Kornela*.

Onegdaj złożono w Redakcji *Kurjera*, znalezione *porte-monnaie* (nosigrosz); które właściciel odebrać może za udowodnieniem.

Z *Rygi* piszą, iż przy końcu miesiąca Października, pojawił się w bliskości tego miasta, nadzwyczaj rzadki gość, to jest *pies morski* (phoca), który jak wnoszą, zapędzony na *Dźwinę*, skutkiem silnej burzy jaka panowała w owych czasach, przesunął się przez szluzę w cichy i obfity w ryby, kanał miejski. Kilka dni opływał sobie w rozkoszach, wyławiając bez trudu, znajdujące się w kanale *ryby;* aż dostrzeżony przez rzeźnika *Gessoma*, ubity został kulą, wystrzałem z fuzji.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 9 k. 5½; *pszenicy* rs. 11 kop. 58; *jęczmienia* rs. 8 kop. 48; *owsa* rs. 4 k. 79½, *siana* furę jedno-konną od rs. 2 k. 70 do rs. 4 kop. 50; *siana* furę parokonną od rs. 4 k. 65 do rs. 8 kop. 90; *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 k. 35 do rs. 3 k. 7½; *masła* pud rs. 7 k. 60; *słoniny* pud rs. 5 k. 20; *kartofli* czetwert rs. 3 k. 81; *okowity* wiadro rs. 4 k. 50; *szumówki* wiadro rs. 2 k. 70.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali, po Operze: *Ernani*, Panna *Ortolani* 5-kroć, PP. *Dobrski* 6-kroć, *Troschel* 5-kroć, *Butti* 4-kroć; po Tańcach, Panny: *Damse* i Anna *Strauss*, oraz P. *Meunier*. — W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Pan Franciszek*, Panna *Ciemska*, PP. *Królikowski* i *Stolpe* po 2-kroć; po Kom: *Qui pro quo*, Pani *Kurcjusz*, Panna *Ciemska*, PP. *Rychter* i *Stolpe* po 2-kroć; po Kom: *Pafnucy i Narcyz*, Panny: *Ciemska* i *Szymanowska* po 2-kroć, oraz PP. *Zolkowski* 3-kroć i *Chomiński* 2-kroć.

Anglja. — Cesarz *Francuzów* wraz z Cesarzową, mają oddać Królowej wizytę nie w *Londynie*, ale na wyspie *Wight;* Lord *Palmerston*, pomiędzy innemi przedmiotami, i ten miał traktować w *Paryżu*. — Z *Kiel* donoszą, że Oficerom flotty nie pozwalają oddalać się na dłużej, jak na 24 godzin. W końcu Listopada już mrozy lekkie w *Kiel* się zaczęły, jakkolwiek w porcie jeszcze nie widziano lodu. — W *Sheerness* w warsztatach rządowych, robotę bardzo czynnie prowadzą. Rekrutów ciągle wprawiają do strzelania z dział dalekonośnych. — Wielka wieża mająca uzupełnić fortyfikacje na *Medway*, dopiero za rok będzie gotową. (Jour: de St. Pet:).

Francja. *Paryż, 5 Grudnia.* — *Z Marsylji* donoszą, że burze nie ustają na morzu *Śródziemnem;* rok ten będzie zgubny dla wielu kompanji ubezpieczeń, które wielkie straty poniosą. — Mówią tu o przywróceniu na nowo Ministerjum policji, które oddać mają P. *Persigny*. P. *Baroche* ma zostać stanowczo Ministrem skarbu. — Xiążę *Broglie* stara się o krzesło akademickie, wakujące po śmierci Pana *de St. Aulaire*. — Roboty jeziora lasku *Bulońskiego*, zostały zupełnie ukończone; 1,200 robotników pracuje nad niwelacją nowego bulwaru Cesarzowej na dolinie *Passy*. — W tej chwili pracują nad wykończeniem na wystawę 100 exemplarzy: dzieła pod tyt: »*O Naśladowaniu JEZUSA CHRYSTUSA*." Te sto exemplarzy kosztować będą 150,000 fr. (Ind: Bel:).

Grecja. — Wojska *francuzkie* odpłynęły do *Krymu* na czterech parostatkach w d. 8 z. m.; poprzedniego dnia wylądowało 850 ludzi, którzy zajmą miejsce oddalających się oddziałów. (Gaz: Augs:).

Hiszpanja. — Opinja publiczna z zadowoleniem przyjęła nowy gabinet. — *Gazeta* ogłosiła postanowienie, by Inżenjerowie natychmiast wzięli się do badania linji kolei żelaznej, mającej łączyć *Francję* z *Hiszpanją*. — Izba rozpoczęła już swe zwyczajne prace prawodawcze; wzięto pod rozwagę wniosek, by mianowaną została Komissja z 18 Członków, dla ułożenia projektu nowej konstytucji, oraz Komissja z 28 członków, dla położenia podstaw tej konstytucji. Inna Komissja zajmie się rozbiorem budżetu. Na posiedzeniu z 30go Listopada, przedstawionym też został wniosek P. *Cortina* i innych, uznający tron *Izabelli IIej* jedną z podstaw konstytucji *Hiszpanji*. *San-Minguel* mocno ten wniosek popierał; *Espartero* w tymże duchu co on przemówił; obaj następnie z prawdziwego wylania serca uściskali się w obec Izby, która ten ważny wniosek zatwierdziła. (Ind: Belge).

Turcja. — Z *Jass* donoszą pod d. 17 z. m., że tam spodziewają się przybycia *Omera* Baszy. *N. Pr: Zeitung* do tej wiadomości dodaje, że rząd *Austrjacki* przesłał Hrabiemu *Coronini* polecenie, by się nie sprzeciwiał wcale projektowanym przez *Omera* Baszę ruchom przeciw *Bessarabji*, ale także by nie brał żadnego udziału w walce, która się ma rozpocząć. — *Fremdenblatt* według listów z *Warny* z 10 z. m., donosi, że trzecia część ranionych w bitwie z d. 25, dopiero pierwsze opatrzenie dostała po wylądowaniu w *Warnie;* brak Lekarzy mocno czuć się daje. — Ostatnie wiadomości z *Konstantynopolu* donoszą tylko o burzy z 14, i o licznych rozbiciach. — *Anglicy* w *Krymie* skarżą się bardzo na zimno. — Xiążę *Stirbey* pozwolił na wywóz zboża z *Wołoszczyzny* aż do przyszłej wiosny. Xiążę ten udaje się do *Jass* dla powitania Xięcia *Ghika*. (Gaz: Augs:).

Włochy. — Garnizon *francuzki* w *Rzymie* ma być zmniejszonym do nic nieznaczącej cyfry. W miarę, jak *Francuzi* zmniejszają swe siły we *Włoszech*, wojsko *Austrjackie* wykonywa ruch podobny, opuszczając cząstkowo legacje i udając się do *Styru*, gdzie się zbiera armja rezerwowa. — Pan *Cass*, sprawujący interesa *Stanów Zjednoczonych* w *Rzymie*, został uwierzytelniony przy Stolicy Apostolskiej, jako Minister-Rezydent. (Jour: de St. Pet:).

Rozmaitości. — Zegar na wieży Śgo Michała w *Wiedniu*, od niejakiego czasu oświetlono gazem. To bardzo stosowne urządzenie, ma być zaprowadzone także na innych wieżach. — Nad brzegami *Fryzji*, widziano w dniu 6ym z. m. rozbicie statku *Joanna*, który wiózł wychodźców do *Ameryki*. Statek ten po rozbiciu trzymał się jeszcze 6 godzin na wodzie miotany bałwanami. W czasie tej okropnej burzy, fale morskie zmiatały z pokładu ludzi i pakunki, a łamiące się maszty, przygniotły wielu nieszczęśliwych. 80 osób straciło życie; niektóre z nich znaleziono pogruchotane od masztów, 138 wyratowano, ale większą ich część poranionych ciężko lub potłuczonych, a wszyscy wyratowani prawie bez

odzieży, przewieziono ich na brzegi *Hannoweru*. — *Voltaire* będąc prześladowany ciągłemi listami jakiegoś poety, na ostatni odpisał: »Mój Panie, ponieważ *umarłem*, nie będę więc miał zaszczytu odpowiedzieć mu.“ Nazajutrz otrzymał list od tegoż poety pod adresem: *Do Pana Voltaire na tamtym świecie*.

Poczta *angielska* żadnej nie przynosi zmiany w pozycji handlu zbożowego. Przy wysokich cenach, spekulanci nie wchodzą w interesa, a tranzakcje ograniczają się tylko do potrzeb dziennej konsumcji.— Rząd *Francuzki* zabronił wywozu wszelkiego zboża, ceny wszakże nie zniżyły się. W skutek tego zakazu, w *Szwajcarji* ceny bardzo się podniosły. — W *Hollandji* i portach *niemieckich*, handel zbożowy nie był ożywiony. — Na *Gdańskiej* giełdzie, dla braku okrętów i zamykającej się nawigacji, kupcy bardzo niechętnie i tylko przy zniżonej cenie wchodzili w interesa; notujemy więc zniżenia od 20 do 30 guld:. W ciągu tygodnia sprzedano *pszenicy* łasztów 99, *żyta* 25, *jęczmienia* 6; płacąc za łaszt *pszenicy* przy wadze 124 do 133 funt: hol:, 585 do 690 guld:, czyli za korz: Warsz: rs. 6 kop: 60 do rs. 7 kop: 78. Cena *żyta* dochodziła do rs. 4 kop: 53, a *jęczmienia* rs. 3 kop: 70 za korzec. — *Gdańsk*, dnia 7go Grudnia 1854 r. — *Makowski, Kendzior et Comp:*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielewicz Adolf Oby: z Bierniewic nr 601; Chylewski Kazi: Ob: z Chruścic nr 1072; Demidow Eug: Podpułk: z Gub: Lubelskiej nr 413; Fryben Walerjan Oby: z Oględowa nr 625; Goszczyński Atanazy Ob: z Waliszewa nr 584; Gut Jan Pułko: Artyllerji z Suchedniowa nr 713; Kosiński Ant: Ob: z Lublina nr 1245; Rzewuski Józ: Ob: z Gołuchowa nr 601; Skomorowski Wład: Oby: z Romanowa nr 625; Strzelecki Alfons Oby: z Trzepnicy nr 625; Woroniecki Adam Xżę z Rejowca; Zołotnicki Piotr Pułk: z Gu: Lubelskiej.

Wyjechali: Boski Maur: Ob: do Lipy; Czyżewski Wład: Oby: do Rozwadowa; Dębski Stan: Oby: do Leśniewic; Gościmski Władysław: Rz: R. S. do Kosowa; Swiejkowski Leon Ob: do Cesarstwa.

Przyjechali koleją żelazną: Moldaur Alex: Ob: z Karlsbad nr 1077; Schmelke Leop: Ob: z Frankfurtu nad Odrą nr 603.

Wyjechali koleją żelazną: Devillers Hubert Maszynista do Bruxeli; Dillner Wilh: Mularz do Lubeki; Juana Jani, i Kleobül Mikołaj Kupcy do Wiednia; Konarska Natalja Art: Śpiewu do Włoch; Kuszel Aniela Ob: do Krakowa; Picchianti Fidelius Arty: Mozaiki do Włoch; Podbielska Bogumiła Wdowa po Jener: W. Prus: do Minden.

DONIESIENIA.

Zgubioną została **SZPILKA** złota, ozdobiona Krzyżykiem Śgo Jerzego. Łaskawy Znalazca raczy oddać takową do mieszkania dyżurnego Sztabs-Oficera Korpusu Grenadjerów, w pałacu Prymasowskim, za nagrodą rsr. 2.

Przechodząc z ulicy Dzikiej, ogrodem Krasińskich, do Kościoła XX. Dominikanów, zgubioną została **BROSZKA** z Obrazem Madonny, malowanym na porcelanie, do której Właścicielka przywiązywała cenę miłej pamiątki; łaskawy Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za co dostanie z podziękowaniem dukatów dwa.

Dnia 5 b. m. w przejeździe ze Starego-Miasta na ulicę Bednarską, zgubiono **TUALETĘ** żółtą, w której znajdowały się: Nóty, Xiążki, Struny, Kalafonja, i Patent Szkolny z ukończonego Gimnazjum Guber: Warszawskiego, wydany na imie Seweryna Tarczewskiego. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić właścicielowi, za sowitą nagrodą, w Hotelu Nadwiślańskim, przy ulicy Bednarskiej mieszkającemu.

TOMÓW 20 kompletnych odr. 1820, SYLWANA nauk leśnych i Łowieckich, ozdobnie oprawnych, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Bliższą wiadomość przy rogu ulicy Podwal i Kapitulnej Nr 498, w Sklepie Korzennym, lub u Stróża Józefa, powziąść można.

W domu pod Nr 42 w Rynku Starego Miasta, otworzony został SKŁAD **JABŁEK**, w różnych gatunkach.

FABRYKA LUSTER,
D. M. SILBERBERGA,

przy ulicy Nalewki, w domu P. Libasa Nro 2247a.

Właściciel rzeczonej fabryki ma zaszczyt donieść szano: Publiczności, że prócz Składu Luster pod firmą powyższą od lat dawnych istniejącego i szano: Publiczności znanego, otworzył w tych czasach **GŁÓWNY SKŁAD LUSTER** na rogu ulicy Rymarskiej i Senatorskiej, naprzeciw Banku Polskiego, w domu JW. Alex: Przezdziekiego, zaopatrzony w znaczny wybór wszelkiego rozmiaru Luster bez ram, lub też w rozmaitych oprawnych ramach, jako to: złoconych, bogatą rzeźbą ozdobionych, palisandro:, mahoniowych, fornirowanych, tudzież Trumeaux stojących; Konsolów marmurowemi płatami krytych; Tualet damskich, męzkich, i podróżnych, które oprócz tego, że co do gustu, mocy i wykończenia podług najświeższych modeli zagranicznych, nic nie zostawiają do życzenia, zalecają się zarówno przystępnemi swemi cenami; Fabryka bowiem powyższa, jak do tego czasu, tak i nadal, starać się będzie, aby łącząc wybór swych wyrobów z ceną nader umiarkowaną, przyczynić się o ile możności dogodzenia, a tem samem ku zasłużeniu zaufania i względów szanownych Kupujących.

DOBRA I. Strzykuły i II. Piotrkówek, oddzielnemi xięgami hipotecznemi objęte, w Okręgu Warszawskim położone, od Warszawy wiorst 10, od miasta Błonia wiorst 12, od szosy wiorst 3 odległe, sprzedane będą w drodze działów, dnia 3/15 Grudnia r. b. o godz: 4 z połud:, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału. Vadium wynosi rs. 1,500. Licytacja zacznie się od summy rs. 19,382 k. 20. Taxa i warunki złożone są w Kcellarji Pisarza Trybna: Wydz: I, i u Józefa Kleczkowskiego Adwokata pod Nr 568 zamieszkałego, sprzedaż popierającego. — SUMMA rs. 4,000, do wypożyczenia w każdym czasie, na bezpieczną hipotekę Nieruchomości w Warszawie. Bliższa wiadomość w Kancellarji Adwokata Kleczkowskiego.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaje do wiadomości, że w d. 2/14 Grudnia r. b. o godz: 11ej rano, odbędzie się w Biurze Dyrekcji Mennicy, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607, licytacja głośna, na dostawę do Mennicy WĘGLI sosnowych miar czterokorcowych 600; stosownie do warunków, które każdego czasu w Biurze Dyrekcji Mennicy odczytane być mogą. Za praetium fisci do licytacji, naznacza się summa rsr. 600, a kaucja rubli 60 wynosi. — P. o. Dyrektora, Radca Kolleg:, B. *Kołakowski*. Sekretarz Gubernjalny, *Ginett*.

NIERUCHOMOŚCI Nr 1780 i 1781 w Warszawie położone, do SSrów Raczyńskich należące, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, w drodze działów, w d. 1/13 b. m. o godz: 4ej z południa, w Tryb: Cyw: tutejszym. Warunki przejrzeć można u Prylińskiego Adwokata w Warszawie pod Nr 2236 *b* zamieszkałego, i w Kancel: Tryb: Wydz: III.

Z powodu wyjazdu do Petersburga, jest do sprzedania **KLACZ** wierzchowa gniada, dobrze ujeżdżona, mająca lat 9, i mogąca być użytą pod jazdę konną dla Damy. Widzieć ją można w każdym czasie w Hotelu Sławiańskim, na Podwalu Nr 9.

Ktoby miał do zbycia **PIESKA**, wyżełka, z rasy angielskich, białego, w łatki kasztanowate, lub prese czarnego; może się zgłosić pod Nr 393, ulica Krako-Przedm:, w pałacu Hr. Uruskiego, w bramie na lewo, na 1m piętrze.

Rubli sr: 6 nagrody temu, co odniesie zgubionego **WYŻEŁKA** białego, z łatkami kasztanowatemi na grzbiecie, ogonem kiciastym i uszami kasztanowatemi długiemi, do Stróża domu Wej Krzemińskiej, za Żelazną Bramą Nr 965.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 6 cali 7.
TEATR WIELKI. Jutro, *Łucja z Lamermooru*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 29 Listopada (11 Grudnia) 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.